

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: **SSO Agnieszka Wieczorek**

Protokolant: st.prot. sęd. Agnieszka Krzyżaniak

po rozpoznaniu w dniu 01 października 2014 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa **Banku (...) S.A. z siedzibą w W.**

przeciwko **R. K. (1) i R. K. (2)**

o zapłatę

1. utrzymuje w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia 04.05.2011 r. wydany przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie I Nc 105/11;
2. kosztami opłaty od zarzutów obciąża pozwanych do kwoty 2.000,00 zł, a w pozostałym zakresie obciąża nimi Skarb Państwa;
3. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 2.700,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego strony powodowej w postępowaniu apelacyjnym.

/-/A. Wieczorek

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 kwietnia 2011 roku powódka Bank (...) S.A. w W. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla i zasądzenie solidarnie od pozwanych R. K. (2) i R. K. (1) kwoty 187.750,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 12 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż pozwani zawarli z jej poprzednikiem prawnym umowę nr (...) o kredyt inwestycyjny na utworzenie lub urządzenie gospodarstwa rolnego. Na zabezpieczenie spłaty pozwany R. K. (2) wystawił weksel in blanco, który poręczyła jego żona R. K. (1). W związku z brakiem spłaty kredytu, poprzedniczka prawna powódki uzyskała tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego zapatrzzonego w klauzulę wykonalności z ograniczeniem do kwoty 500.000 zł. W skutek upływu czasu wierzytelność powódki wzrosła do wysokości przekraczającej wartość określoną w tym tytule, w związku z czym powódka zdecydowała się wypełnić weksel na kwotę odpowiadającą ówczesnemu zobowiązaniu pozwanych i wnieść o zapłatę sumy stanowiącej różnicę pomiędzy tą sumą, a kwotą pozostającą do egzekucji na podstawie b.t.e., tj. 187.750,13 (pozew - k. 1-2).

W oparciu o powyższy weksel nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 4 maja 2011 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu nakazał pozwany, aby zapłacili solidarnie na rzecz powódki kwotę 187.750,13 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 349.070,01 od dnia 12 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty, a także kwotę

5.964,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (k. 130).

Od powyższego nakazu zapłaty pozwani wnieśli w terminie zarzuty (k. 136-140), domagając się uchylecia nakazu, oddalenia powództwa i zasądzenia na ich rzecz od powódki kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego, a także wstrzymania wykonania nakazu zapłaty. W uzasadnieniu pozwani zarzucili brak legitymacji czynnej powódki, uznając jej twierdzenia na temat sukcesji praw pierwotnego wierzyciela za gołosłowne. Pozwani podnieśli także zarzut przedawnienia. Twierdzili, iż załączony weksel in blanco zabezpieczał wiarygodność z tytułu kredytu bankowego, co do którego powódka nie uzyskała tytułu wykonawczego. Roszczenie będące zaś częścią wiarygodności stało się wymagalne w momencie wypowiedzenia umowy kredytu i uległo przedawnieniu po trzech latach od tego momentu. W konsekwencji, w ocenie pozwanych, weksel został wypełniony w momencie, gdy roszczenie główne, które zabezpieczał, było przedawnione.

Pismem procesowym z dnia 20 września 2011 roku (k. 193-195) powódka ustosunkowała się do podnoszonych przez pozwanych zarzutów, wskazując w szczególności na następstwo prawne Banku (...) S.A. po Banku (...) S.A., będącym z kolei następcą prawnym (...) Banku (...). Za chybiony uznała również argument przedawnienia roszczenia wskazując, że toczące się postępowanie egzekucyjne spowodowało, iż bieg przedawnienia został przerwany i do czasu zakończenia postępowania egzekucyjnego nie biegnie. Powódka podniosła także, iż nawet gdyby przyjąć, iż zobowiązanie wekslowe uległo przedawnieniu, to podnoszenia tego zarzutu przez pozwanych jest nadużyciem prawa podmiotowego w świetle art. 5 k.c.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2013 r. (k. 267) wydanym w sprawie sygn. akt I C 2471/11 Sąd Okręgowy w Poznaniu utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 4 maja 2011 r., kosztami opłaty od zarzutów obciążył pozwanych do kwoty 2.000 zł a w pozostałym zakresie obciążył nimi Skarb Państwa. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia (k. 273-286) stwierdzono w pierwszej kolejności, że zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powódki okazał się całkowicie chybiony. Sukcesja została bowiem wykazana odpowiednimi dokumentami. W efekcie powódka jest obecnie podmiotem wszelkich praw i obowiązków wynikających z przedmiotowej umowy. Jako następcą prawnym remitenta, tj. (...) Banku (...), powódka miała prawo uzupełnić weksel in blanco, a następnie na skutek niewykupienia go, skierować pozew o zapłatę przeciwko pozwany.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia wskazano, że poza sporem było, że zadłużenie pozwanych względem powodowego banku przekroczyło kwotę 500.000 zł z dniem 28 lutego 2008 roku. Zdaniem Sądu to od tej właśnie daty powinien być liczony trzyletni termin przedawnienia. Mimo, iż przedmiotowy weksel in blanco uzupełniony został po dniu 28 lutego 2008 r., to nie nastąpiło to jednak, zdaniem Sądu, po upływie terminu przedawnienia stosunku podstawowego. Z dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych wynika bowiem, że pozwani w czerwcu 2010 r. dokonali niewłaściwego uznania długu występując do powodowego banku z propozycją dobrowolnej spłaty zadłużenia, czym doprowadzili do przerwania terminu przedawnienia. Ani zatem w chwili wypełnienia weksla dnia 28 marca 2011 r., ani też w dacie wniesienia pozwu dnia 14 kwietnia 2011 r. roszczenie ze stosunku podstawowego nie było przedawnione.

Sąd podkreślił przy tym, że podniesienie przez pozwanych zarzutu przedawnienia przez pozwanych jest również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie można bowiem inaczej ocenić takiego postępowania pozwanych, którzy niwecząc przez lata postępowanie egzekucyjne po zawiśnięciu sporu sądowego powołują się na upływ czasu w zw. z art. 118 kc. Jest to w ocenie Sądu przykład jaskrawego naruszenia zasad lojalności i uczciwości wobec podmiotu u którego wcześniej zaciągnęli zobowiązanie kredytowe i zobowiązali się do terminowej spłaty swego zadłużenia.

Jeśli chodzi o odsetki, to Sąd zauważył, że należności powódki przekroczyły kwotę 500.000 zł w dniu 28 lutego 2008 roku i od tego czasu rozpoczął bieg przedawnienia najdawniejszych odsetek. Weksel został zaś wypełniony przez powódkę 28 marca 2011 roku, a jego dzień płatności wskazano 11 kwietnia 2011 roku. W związku z tym, uznając, że nawet gdyby w sprawie nie doszło do uznania niewłaściwego długu przez pozwanych, można by w ocenie Sądu rozważać przedawnienie jedynie w odniesieniu do odsetek za okres od 29 lutego 2008 roku do dnia 11 kwietnia 2008 roku, a zatem za okres po dniu przekroczenia wysokości należności mogącej być egzekwowaną na podstawie

bankowego tytułu wykonawczego, a datą określającą moment upływu trzyletniego okresu przedawnienia świadczeń okresowych.

W ocenie Sądu jednak i w tym wypadku szczególne okoliczności sprawy, tj. wieloletnie zaległości płatnicze pozwanych z tytułu umowy kredytu wobec faktu posiadania przez nich znacznego majątku w postaci nieruchomości powodują, iż zarzut przedawnienia, podniesiony przez pozwanych, nie zasługiwałby na uwzględnienie z uwagi na fakt, iż narusza on zasady współzycia społecznego.

Na marginesie Sąd zauważył, iż po dniu 11 kwietnia 2011 roku weksel in blanco, poprzez wypełnienie stał się wekslem zupełnym i ma do niego zastosowanie art. 70 prawa wekslowego, który stanowi, iż roszczenia wekslowe przeciw akceptantowi ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech, licząc od dnia płatności weksla. W przedmiotowej sprawie pozwani w deklaracji wekslowej nie wskazali terminu, w jakim może zostać weksel wypełniony, a jedynie okoliczność – w razie niezapłacenia przez pozwanego należności wynikających z umowy kredytu. Bieg przedawnienia roszczenia z weksla wręczonego bez wypełnienia daty płatności i bez zastrzeżeń co do tej daty, rozpoczyna się z dniem płatności wpisanym na wekslu przez wierzyciela wekslowego. W związku z powyższym trzyletni bieg przedawnienia liczony od daty płatności weksla przerwany został w dniu złożenia przez powódkę pozwu w sprawie, tj. 14 kwietnia 2011 roku i od tego czasu nie biegnie.

Na skutek apelacji pozwanych Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 r. (k. 359) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu. W uzasadnieniu tego wyroku (k. 365-373) wskazano, że Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że powódka przedkładając stosowne dokumenty wykazała ciąg czynności, które doprowadziły do następstwa prawnego pomiędzy (...) Bankiem (...), a bankiem (...) S.A. w W., a następnie bankiem (...) S.A. w W.. Sąd Apelacyjny podkreślił, że pozwany nie kwestionuje tych dokumentów, a w apelacji powołał się jedynie na zasadę prekluzji dowodowej, która zobowiązuje powoda, aby już w pozwie udowodnił swoją legitymację czynną. W ocenie Sądu II instancji nie może być mowy o naruszeniu prekluzji dowodowej gdyż, Sąd pierwszej instancji, jeszcze na etapie czynności wstępnych i przed zawiśnięciem sporu, wezwał powódkę do wykazania, że jest następcą prawnym (...) Banku (...), zaś powódka przedłożyła w terminie 7 dni wymagane dokumenty. W tym wypadku powódka na etapie wnoszenia pozwu wykazała, że jest następcą prawnym (...) Banku (...) i nie ma znaczenia, że dokumenty nie zostały przedłożone razem z pozwem.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd II instancji zauważył, że do jego rozstrzygnięcia konieczne było ustalenie terminu wymagalności roszczenia, a przede wszystkim wskazanie co jest przedmiotem roszczenia. Powódka wystawiła weksel na kwotę 349.070,01 zł i z tej sumy żąda zasądzenia kwoty 187.751 zł. W pozwie ani w późniejszych pismach procesowych powódka nie wskazała jednakże z jakiego tytułu jest to należność. Można jedynie przypuszczać, że są to skapitalizowane odsetki, ale nie wiadomo jakie odsetki (umowne, karne), za jaki okres i od jakiej kwoty. Wskazana przez powódkę data 28 lutego 2008 roku określa jedynie wyliczoną na ten dzień wysokość zadłużenia pozwanych.

W tej sytuacji niezbędne było w ocenie Sądu II instancji, aby powódka wskazała, jaka należność i z jakiego tytułu jest objęta żądaniem pozwu oraz przedłożyła stosowne wyliczenie. Dopiero wówczas możliwa będzie ocena zarzutu przedawnienia.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również stanowiska, że podniesienie przez pozwanych zarzutu przedawnienia jest nadużyciem prawa (art. 5 kc). Zauważył, że przesłanką stosowania tego przepisu jest czynienie użytku z prawa podmiotowego w sposób sprzeczny z jego społeczno - gospodarczym przeznaczeniem lub z zasadami współzycia społecznego. Chodzi zatem o sposób wykonywania prawa. Co do zasady natomiast, powołanie się przez dłużnika na przedawnienie roszczenia jest działaniem w granicach prawa i zgodnym z prawem. Dłużnikowi można więc postawić zarzut naruszenia zasad współzycia społecznego tylko w wyjątkowych i rażących okolicznościach, które w niniejszej sprawie nie zachodzą, a w każdym razie powód ich nie wykazał (art. 6 kc). Przedmiotowa sprawa stanowi typowy przykład niespłaconego kredytu bankowego, gdzie bank jest zmuszony wszcząć postępowanie egzekucyjne, korzystając zresztą z ułatwienia w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego.

Pismem z dnia 8 maja 2014 r. (k. 380-380v) powódka, wykonując zobowiązanie Sądu I instancji wyjaśniła, jakie kwoty i z jakich tytułów składają się na należność dochodzoną pozew.

W pismach z dnia 6 czerwca 2014 r. (k. 386-387) i 18 września 2014 r. (k. 411-413) pozwani zauważyli, że z pisma procesowego powoda wynika, iż tytułem części niespłaconego kapitału kredytu dochodzi on kwoty 187.750,13 zł. Tymczasem prowadząc postępowanie egzekucyjne powódka wyegzekwowała należność kapitałową kredytu w kwocie 371.766,41 zł, z czego 188.497,85 zł została zarachowana przez komornika na należność główną. Wobec tego, w ocenie pozwanych, należność główna została już w całości zaspokojona.

Ustosunkowując się do powyższego stanowiska pozwanych powódka w piśmie z dnia 25 września 2014 r. (k. 418-418v) zauważyła, że komornik nie ma legitymacji do podejmowania w imieniu wierzyciela decyzji o sposobie zarachowania wpłat, w dodatku w trybie zwykłego pisma, które nie jest planem podziału. Decyzja w powyższym zakresie w świetle art. 451 K.c. pozostawiona jest wierzycielowi, który środki uzyskane dotychczas w toku postępowania egzekucyjnego zaliczył na odsetki i inne świadczenia uboczne.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny .

W dniu 15 maja 2001 roku (...) Bank (...) i R. K. (2) zawarli umowę numer (...) o udzielenie kredytu inwestycyjnego na utworzenie lub urządzenie gospodarstwa rolnego przez osoby, które nie przekroczyły 40 roku życia. Pozwany otrzymał kredyt na zakup kurnika, modernizację obiektu produkcyjnego i uruchomienie pierwszego cyklu produkcyjnego w wysokości 250.000 zł na okres 15 maja 2001 roku do dnia 31 marca 2009 roku. Udzielony kredyt miał charakter preferencyjny - Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dokonywała dopłat do oprocentowania kredytu, pod warunkiem dokonywania terminowych spłat rat kredytu i odsetek. W przypadku opóźnienia w płatności większego niż 7 dni, kredyt zmieniał charakter na komercyjny, a udzielone dopłaty podlegały zwrotowi.

Na zabezpieczenie umowy kredytu pozwany wystawił na rzecz banku weksel in blanco poręczony przez żonę R. K. (1). Weksel opatrzone klauzulą bez protestu i dołączono deklarację wekslową z dnia 31 marca 2003 roku. W dniu 31 marca 2003 roku strony poprzez aneks do umowy nr (...) zmieniły datę zakończenia spłaty kredytu z dnia 31 marca 2009 na dzień 31 marca 2016 roku.

Okoliczności bezsporne, potwierdzone umową kredytu nr MR (...) (k. 10-14), wypełnionym wekslem (k. 6), deklaracją wekslową wystawcy i poręczyciela (k.45), aneksem nr (...) (k. 15).

W listopadzie 2005 roku nastąpiło wypowiedzenie umowy kredytu. W dniu 28 listopada 2005 roku następcą prawny (...) Banku (...), Bank (...) S.A. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który został postanowieniem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 3 lutego 2006 roku opatrzone klauzulą wykonalności z ograniczeniem do kwoty 500.000 zł.

Wspomniany bankowy tytuł egzekucyjny opiewał na kwotę 358.574,09 zł na którą składały się:

- kapitał – 232.656,16 zł

- odsetki umowne – 31.754,91 zł (naliczane wg stopy 1,25-krotności stopy redyskonta weksli od dnia 30.12.2003 r. do 28.11.2005 r.)

- odsetki karne – 5.182,92 zł (naliczane wg stawki dla zadłużenia przeterminowanego ustalonej jako iloczyn aktualnej stopy odsetek ustawowych i współczynnika banku w wysokości 1,8 naliczone od dnia 23.06.2005 r. do dnia 28.11.2005 r.)

- opłaty od oprocentowania ARiMR – 59.806,34 zł

- odsetki ustawowe od dopłat do oprocentowania – 29.133,76 zł (naliczane od dnia 9.11.2001 r. do dnia 28.11.2005 r.)

- koszty upomnienia – 40 zł.

Od powyższej kwoty naliczane miały być dalsze odsetki według zmiennej stopy procentowej.

Dowody : odpis z rejestru przedsiębiorców KRS (...) (k.106-128), bankowy tytuł egzekucyjny (k. 144-145), postanowienie Sądu Rejonowego w Wągrowcu (k.197-198).

Na podstawie posiadanego tytułu wykonawczego Bank (...) S.A. wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko pozwanym, które toczy się w dalszym ciągu.

Dowód : akta komornicze Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wągrowcu Sebastiana Żurek, sygn. akt II KM 199/06.

W dniu 29 listopada 2007 roku zostało ujawnione w rejestrze przedsiębiorców KRS dla powódki przejęcie przez nią części majątku Banku (...) S.A., w skutek czego powódka stała się wierzycielem pozwanych.

Dowody: pełny odpis z rejestru przedsiębiorców KRS (...) (k. 85-105), wyciąg z planu podziału Banku (...) S.A. (k. 69-84).

W toku egzekucji wysokość zadłużenia pozwanych przekroczyła kwotę 500.000 zł, w stosunku do której powódka była uprawniona do prowadzenia postępowania na podstawie bankowego tytułu wykonawczego (rozliczenie tytułu wykonawczego K. data przekroczenia 29 lutego 2008 roku k. 201). W związku z czym zdecydowała się na wypełnienie weksla in blanco wystawionego przez pozwanego i poręczonego przez małżonką pozwanego, na kwotę 349.070,01 zł. Powódka wezwała pozwanych, zgodnie z deklaracją wekslową z dnia 31 marca 2003 roku, do wykupu weksla. Pozwani nie dokonali wykupu weksla.

Dowody: rozliczenie tytułu wykonawczego K.z datą przekroczenia 29 lutego 2008 roku (k. 201),akta komornicze Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wągrowcu Sebastiana Żurka, sygn. akt II KM 199/06, weksel (k. 6), wezwanie do wykupu weksla wraz z dowodem doręczenia (k. 8-9).

Pismem z dnia 10 czerwca 2009 roku, które wpłynęło do siedziby powodowego banku w dniu 22 czerwca 2010 roku, pozwani reprezentowani przez fachowego pełnomocnika przedstawili propozycję dobrowolnej spłaty swego zadłużenia. Pozwani podkreślili, że zwolnienie przez powodowy bank nieruchomości zajętych w postępowaniu egzekucyjnym pozwoli im zaspokoić powodowy bank w kwocie 100.000 zł wraz z pozostałą częścią kapitału oraz odsetek (rozłożonych na trzy równe miesięczne raty).

Dowód : kserokopia pisma pozwanych z dnia 10 czerwca 2009 roku (k. 202 – 203).

Pozwani w dniu 25 listopada 2010 roku wnieśli do Sądu Okręgowego w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile pozew o pozbawienie klauzuli wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego w dniu 28 listopada 2005 roku przez Bank (...) S.A.w K..

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2012 roku wydanym w sprawie z dnia XIV C 1176/10 powództwo zostało oddalone.

Wyrok uprawomocnił się w dniu 5 października 2012 roku.

Dowód: wyrok z dnia 28 sierpnia 2012 roku Sądu Okręgowego w Poznaniu, XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile wydany w sprawie I C 1176/10 wraz z uzasadnieniem znajdujący się w aktach sprawy I C 1176/10 Sądu Okręgowego w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile.

W toku wspomnianego powyżej postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie bankowego tytułu wykonawczego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności uzyskano kwotę 461.370,56 zł, którą po pomniejszeniu o koszty egzekucyjne w wysokości 89.604,15 zł ($461.370,56 - 89.604,15 = 371.766,41$) przekazano wierzycielowi. W piśmie z dnia 15 stycznia 2014 r. skierowanym do pozwanych komornik wskazał, że na powyższą kwotę składają się:

należność główna – 188.497,85 zł, odsetki – 170.599,67 zł, koszty sądowe – 1.958,90 zł i zwrot zaliczki – 10.709,99 zł, łącznie 371.766,41 zł.

Dowód: pismo informacyjne komornika (k. 389-389v).

Powyższą kwotę powód w całości zaksięgował na koszty dodatkowe (egzekucji, sądowe) i odsetki.

Dowód: dyspozycja księgowania (k. 405).

Weksel, który stanowi podstawę roszczenia, został wypełniony na kwotę 349.070,01 zł na którą składają się:

- kapitał kredytu – 232.656,16 zł

- zaległe odsetki umowne – 36.937,83 zł (liczone od kwoty kapitału nieprzeterminowanego 232.656,16 zł za okres od 30.12.2003 r. do 28.11.2005 r. wg stopy 1,25-krotności stopy redyskonta weksli NBP (łącznie 31.754,91 zł) oraz od kapitału przeterminowanego w kwocie 51.105,35 zł za okres od 23.06. 2005 r. do 28.11.2005 r. wg stopy 1,8-krotności odsetek ustawowych (łącznie 5.182,92 zł).

- zaległe odsetki – 77.149,39 zł (liczone od kwoty zaległego kapitału i odsetek skapitalizowanych w łącznej wysokości 269.593,99 zł za okres od 5.01.2010 r. do 27.03.2011 r. wg stopy wynoszącej 1,8-krotność odsetek ustawowych),

- dalsze odsetki – 2.326,63 zł (liczone zgodnie z bankowym tytułem egzekucyjnym od kwoty 269.593,99 zł za okres od 28.03.2011 r. do 11.04.2011 r. wg stopy 4-krotnej stopy kredytu lombardowego NBP (4x5,25% = 21% - obniżono zgodnie z art. 359 § 2¹ K.c. gdyż 1,8 krotność odsetek ustawowych przewyższa tę kwotę).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dowodów.

Wiarygodne w ocenie Sądu dla ustaleń faktycznych w sprawie okazały się złożone dokumenty urzędowe i prywatne. Nie były one kwestionowane przez strony, a i Sąd nie znalazł ku temu podstaw by czynić to z urzędu.

W piśmie z dnia 6 czerwca 2014 r. pełnomocnik pozwanych wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości na okoliczność ustalenia wysokości istniejącego zobowiązania i jego struktury. Sąd wniosek ten oddalił uznając go za spóźniony. Pozwani twierdzili, że nie mogli zgłosić go wcześniej, gdyż dopiero Sąd Apelacyjny natomiast nakazał rozliczyć sumę wekslową. Należy jednakże zauważyć, że w zarzutach od nakazu zapłaty pozwani, reprezentowani przez fachowego pełnomocnika, podnieśli jedynie dwa zarzuty, a mianowicie braku legitymacji powódki i przedawnienia. Nie kwestionowali oni zatem sumy wekslowej i nie zgłosili takiego zarzutu. Sąd Apelacyjny nakazał sumę tą rozliczyć jedynie w celu dokonania oceny zarzutu przedawnienia, a nie zasadności samego roszczenia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż stanowisko dotyczące legitymacji czynnej powoda zostało już prawomocnie przesądzone orzeczeniem Sądu Apelacyjnego, a obecnie po uchyleniu wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania pozwani nie kwestionują dokumentów związanych z tą kwestią ani też nie podnoszą żadnych konkretnych materialnych zarzutów co do legitymacji powódki.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zasadniczego zarzutu przedawnienia, podnoszonego w sprawie przez stronę pozwaną, należy zauważyć, że poza sporem jest, iż strona pozwana podpisała weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową. Wystawienie weksla własnego rodzi po stronie wystawcy w stosunku do remitenta zobowiązanie zapłaty sumy wekslowej, jednakże samo w sobie nie stanowi podstawy ekonomicznej zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Podstawa ta ma źródło poza stosunkiem wekslowym, w zobowiązaniu cywilnoprawnym łączącym wystawcę weksla

z remitentem. Strona pozwana ma przy tym prawo powoływać się na podstawę faktyczną i prawną wynikającą z łączącego strony stosunku podstawowego, w związku z którym został wystawiony weksel.

W niniejszej sprawie strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia twierdząc, że stało się ono wymagalne najpóźniej w dacie wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, a więc w dniu 28 listopada 2005 r. wobec czego w dacie wypełnienia weksla było już przedawnione. Do rozstrzygnięcia tego zarzutu w pierwszej kolejności konieczne było ustalenie co jest przedmiotem roszczenia, w szczególności co składa się na sumę wekslową.

Dnia 28 listopada 2005 r. poprzednik prawny powódki Bank (...) S.A. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny opiewający na kwotę 358.574,09 zł, na którą składał się kapitał w wysokości 232.656,16 zł oraz odsetki i opłaty dodatkowe. Tytuł ten został następnie zaopatrzony w klauzulę wykonalności z ograniczeniem do kwoty 500.000 zł i na tej podstawie powódka prowadziła względem pozwanych postępowanie egzekucyjne, w wyniku którego uzyskała kwotę 371.766,41 zł. Kwota ta została przez powoda w całości zaliczona i zaksięgowana na poczet kosztów dodatkowych (egzekucji, sądowych) i odsetki, o czym świadczy przedstawione przez powódkę pismo z dnia 7 czerwca 2010 r. zatytułowane „Dyspozycja Księgowania/Modyfikacji”.

Należy w tym miejscu odnieść się do stanowiska pozwanych, którzy twierdzili, iż dla rozliczenia sumy uzyskanej z egzekucji decydujące znaczenie ma otrzymane przez nich od komornika prowadzącego postępowanie pismo z dnia 15 stycznia 2014 r. z którego wynika, że uzyskana kwota została przez niego zaliczona na należność główną – 188.497,85 zł, koszty procesu – 1.958,90 zł i odsetki – 170.599,67 zł.

Z poglądem tym nie sposób się jednak zgodzić. Zasady rachowania wpłat określają przepisy art. 451 K.c. Choć przepisy te wprost mówią o sytuacji, gdy dłużnika ma wobec wierzyciela kilka długów, to podzielić należy pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z 24 stycznia 2002 r. III CKN 495/00 (OSNC 2002/11/143) zgodnie z którym art. 451 § 1 zd. 2 k.c. stosuje się również wtedy, gdy dłużnik spełniający świadczenie ma wobec wierzyciela tylko jeden dług złożony z należności głównej i odsetek. Oznacza to, że w razie istnienia tylko jednego długu, to wierzyciel ma prawo zadecydować, czy wpłatę dłużnika zalicza na należność główną czy na należności uboczne. Dłużnik jest tym oświadczeniem związany, a zatem nawet jeżeli dłużnik, przy istnieniu jednego tylko długu składającego się z należności głównej i należności ubocznych, spełniając świadczenie, stwierdzi, że spłaca należność główną, wierzyciel nie jest tym związany i może zaliczyć wpłatę na należności uboczne, w tym odsetki.

W niniejszej sprawie dłużnicy nie złożyli żadnego oświadczenia co do zarachowania wyegzekwowanej od nich sumy, co tym bardziej potwierdza, że wierzyciel mógł według własnego uznania o tym zdecydować. Podzielić należy również pogląd, że jeżeli dłużnik nie zażąda pokwitowania, to wierzyciel nie jest zobowiązany informować dłużnika o zaliczeniu spełnionego świadczenia, nie jest także zobowiązany do wystawienia pokwitowania potwierdzającego sposób zaliczenia. Artykuł 462 § 1 k.c. daje dłużnikowi uprawnienie do żądania od wierzyciela pokwitowania, ale obowiązek jego wystawienia, obwarowany sankcjami, powstaje dopiero po zgłoszeniu przez dłużnika takiego żądania (wyrok SN z 9 lutego 2005 r., II CK 433/04, LEX nr 284127).

Należy również podkreślić, że żadna ze stron nie przedstawiła planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji wskazującego na sposób zaliczenia spłat.

W świetle powyższego należy uznać, że dla sposobu zarachowania sumy uzyskanej w toku dotychczasowego postępowania egzekucyjnego decydujące znaczenie ma przedłożone przez powódkę pismo z dnia 7 czerwca 2010 r. Strona pozwana nie kwestionowała prawdziwości ani rzetelności tego pisma. Nie budzi zatem wątpliwości, że uzyskana kwota w całości została przeznaczona na pokrycie kosztów dodatkowych i odsetek, a nie należności głównej czyli kapitału.

W świetle powyższych rozważań uznano, że powódka udowodniła wysokość kwoty 349.070,01 zł na którą wypełniony został weksel. W szczególności na kwotę tą składają się:

- kapitał kredytu – 232.656,16 zł,

- zaległe odsetki umowne – 36.937,83 zł,
- zaległe odsetki – 77.149,39 zł,
- dalsze odsetki – 2.326,63 zł.

W niniejszym procesie powódka dochodzi części tej kwoty w wysokości 187.750,13 zł. W pozostałym bowiem zakresie, a więc w kwocie 161.319,88 zł ma ona bowiem jeszcze możliwość zaspokojenia się z bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, która została ograniczona do kwoty 500.000 zł.

Skoro zatem w toku niniejszego procesu powódka w dalszym ciągu dochodzi kwoty kapitału i odsetek od niej naliczanych, to nie budzi wątpliwości, że jej roszczenie w tym zakresie nie jest przedawnione. Zauważyć bowiem należy, że należność główna składała się już na kwotę dochodzoną na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego w roku 2005, bezpośrednio po wypowiedzeniu umowy kredytu. Nawet jeśliby uznać, że terminu przedawnienia nie przerwało wystąpienie z wnioskiem o nadanie b.t.e. klauzuli wykonalności, to nie bezspornie taki skutek nastąpił z chwilą zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, co nastąpiło dnia 20 lutego 2006 r. Zgodnie bowiem z art. 123 § pkt 1 K.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia. Zgodnie zaś z art. 124 § 2 K.c. w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. Wobec tego w niniejszym procesie bieg przedawnienia został przerwany najpóźniej w chwili złożenia wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, które to postępowanie nie zostało dotychczas zakończone, a tym samym termin przedawnienia nie zaczął biec na nowo.

Co się tyczy odsetek, które również składają się na dochodzoną kwotę, to zostały one naliczone od należności głównej, a więc przedawniają się w terminie przewidzianym dla tej należności (uchwała SN z 9.11.1994 r. III CZP 141/94, M.Prawn. 1995/3/83, M.Prawn. 1999/10/26). Skoro bowiem nieprzedawniona jest należność główna, to i odsetki od niej naliczone nie mogą być przedawnione.

Zgodnie z art. 496 k.p.c. po przeprowadzeniu rozprawy Sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub w części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu, bądź też postanowieniem uchyla nakaz zapłaty i pozew odrzuca lub postępowanie umarza. Mając na uwadze wyniki postępowania dowodowego oraz merytoryczną analizę zasadności powództwa, Sąd utrzymał w mocy nakaz zapłaty.

Zważywszy na wynik procesu pozwanych obciąża całość kosztów procesu. Mając na uwadze jednakże częściowe zwolnienie pozwanych od opłaty od zarzutów, tj. ponad 2.000 zł, Sąd nie obciążał ich kosztami sądowymi ponad tą uiszczoną już kwotę. Oprócz tego pozwany powinni również zwrócić stronie powodowej koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, które zgodnie z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) wynoszą 2.700 zł.

SSO Agnieszka Wieczorek